

Piotrków bez porodówki?

Powiatowe Centrum Matki i Dziecka w Piotrkowie Trybunalskim ma zostać zlikwidowane. Pracownicy boją się o swój los. Placówkę ma przejąć szpital wojewódzki, ale nie wiadomo, co będzie dalej z personelem. Nie wiadomo też, czy pacjentki z regionu piotrkowskiego nie zostaną bez opieki.

Justyna Kowalewska

Powiatowe Centrum Matki i Dziecka w Piotrkowie (PCMD) tylko do 31 grudnia 2022 r. prowadzić będzie oddziały: ginekologiczno-położniczy, noworodków i pediatryczny. Świadczenia szpitalne ma przejąć szpital wojewódzki. – Mamy postanowienie Rady Powiatu o restrukturyzacji szpitala, która ma polegać na likwidacji oddziału noworodków, położnictwa i ginekologii, oddziału dziecięcego oraz Poradni K i Poradni Patologii Noworodków – mówi dr Marek Chalusiak, ordynator oddziału noworodków w PCMiD. – Zostanie budynek i administracja. Pytanie co będzie dalej? To jest trochę tak, jakby zaprowadzić samochód z usterką do warsztatu i dowiedzieć się, że został zlikwidowany.

Kilka tygodni temu piotrkowskie media informowały, że starostwo w Piotrkowie Trybunalskim zaproponowało przejęcie świadczeń medycznych oraz użyczenie budynku PCMD Urzędowi Marszałkowskiemu w Łodzi. To organ założycielski dla Samodzielnego Szpitala Wojewódzkiego w Piotrkowie.

We wtorek 11 października pod budynkiem szpitala pikietowali pracownicy. W czwartek (13.10), przyszli przysłuchiwać się wspomnianym obradom rady powiatu. Usłyszeli m.in., że powiat od 2019 r. dołożył 36 mln zł do funkcjonowania placówki, a NFZ zapewnia finansowanie w zaledwie dwóch trzecich potrzeb. Starostwo już dłużej nie może wspierać finansowo PCMD.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej podjęło 11 października apel w tej sprawie.

– Degradacja tego ośrodka trwa od 2016 r. – mówi dr M. Chalusiak. – Wcześniej byliśmy jednostką samodzielną, gdzie był między innymi oddział kardiologii, jako pierwsi w regionie wszczepialiśmy tu rozruszniki. Najpierw zlikwidowano kardiologię, potem chirurgię, zabrano nam urologię i postanowiono, że będziemy szpitalem tylko położniczo-noworodkowym z pediatrią. Są to z reguły oddziały deficytowe. Wiadomo więc było, że taki twór nie ma szans się utrzymać przy obecnych dofinansowaniach z NFZ.

Jak pisze portal ePiotrków.pl: „Podczas sesji rady powiatu można było usłyszeć, że wiele kwestii w tej sprawie zostało już ustalonych. Zapytaliśmy w urzędzie marszałkowskim, jak

kwestia przejęcia świadczeń wygląda z ich perspektywy. Dopytywaliśmy m.in. o kwestie przejęcia sprzętu, użyczenia budynku czy zatrudnienia pracowników. – Nie mamy jeszcze kompletu dokumentacji do analizy, a bez takich danych nie możemy mówić o szczegółach uzgodnień – brzmiała odpowiedź biura prasowego urzędu marszałkowskiego. – Jednocześnie przypominamy, że w trosce o dobro pacjentów – mieszkańców powiatu piotrkowskiego, samorząd województwa łódzkiego zadeklarował pomoc dla Powiatowego Centrum Matki i Dziecka w Piotrkowie – dodano w komunikacie, odwołując się do konferencji wicemarszałków Piotra Adamczyka i Zbigniewa Ziemby zorganizowanej 31 sierpnia 2022 r.”

– W tej chwili jesteśmy szpitalem drugiego stopnia referencji, co znaczy, że zajmujemy się noworodkami i wcześniakami powyżej 33 tygodnia. W tym roku odbyło się u nas już 650 porodów, co oznacza, że w skali roku jest ich około 800. Jesteśmy jednym z tych szpitali w regionie, w którym rodzi się najwięcej dzieci – zapewnia dr M. Chalusiak. – Ja wiem, że w całym kraju zamykane są oddziały, ale tam, gdzie brakuje personelu albo rodzi się mniej niż 200 dzieci rocznie. Tymczasem nadal nie wiadomo, co dalej ze szpitalem, z jego pracownikami i z pacjentami. Na razie nikt z nami nie rozmawiał o przejściu do szpitala wojewódzkiego – mówi dr M. Chalusiak. – Zmiana miejsca pracy wiąże się ze wypowiedzeniem umów i podpisaniem nowych. Większość z nas chce dalej pracować w Piotrkowie, ale przecież wcale nie jest powiedziane, że się dogadamy z nowym pracodawcą. Musielibyśmy otrzymać minimum takie same warunki zatrudnienia, jakie mieliśmy tutaj, ale konieczne są też inne założenia, na przykład to, że nie zrobią z nas oddziału pierwszego stopnia referencji, że nasze dyżury nie zostaną połączone z dyżurami na pediatrii itd.

Z doniesień portalu ePiotrków.pl wynika, że starostwo informuje, iż decyzje zależą od urzędu marszałkowskiego. Przedstawiciele urzędu marszałkowskiego podkreślają z kolei, że decyzje zależą od władz powiatu piotrkowskiego.

Justyna Kowalewska

Panaceum 11/2022